



1979

Z wroga – pośrednik i arbiter

Po wystąpieniach robotników w Radomiu i Ursusie w 1976 r. prymas i Kościół zyskali sprzymierzeńców w walce ze zmianami w konstytucji. Powstał Komitet Obrony Robotników – pojawiła się świecka opozycja (współzałożycielem KOR był ks. Jan Zieja), którą władze prześladowały coraz silniej wraz ze wzrostem liczności jej szeregów. Kościół – choć nadal gnębiony – z wroga władzy stał się arbitrem. Prymas postępował ostrożnie: z jednej strony ułatwił Edwardowi Gierkowi spotkanie z Pawłem VI w Watykanie w grudniu 1977 r., z drugiej w kazaniu w katedrze warszawskiej w styczniu 1978 r. stawiał katolickie żądania przyznania Kościołowi statusu publiczno-prawnego, umożliwienia dostępu do środków masowego przekazu i swobody zrzeszania się katolików świeckich. Występował również przeciw cenzurze.

Niecały rok po spotkaniu I sekretarza KC PZPR z papieżem Pałac Apostolski miał nowego lokatora. I to lokatora, który pochodził z katolickiej Polski. Nie mogło już być mowy o rozmowach ze Stolicą Apostolską bez wiedzy prymasa. Władze nie mogły też nie zgodzić się na pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski. Kardynał Stefan Wyszyński spełnił swoje marzenie – powitał w Polsce papieża. Z pewnością jednak nigdy nie marzył nawet, że powita papieża Polaka.

Prymas chętnie spotykał się z opozycją – na zdjęciu z Lechem Wałęsą.

W poufnych rozmowach Jana Pawła II z politycznym establishmentem brał udział także prymas Wyszyński.



1976-1977

1980